

Sygn. akt: I C 206/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

G., dnia 11 października 2016r

Sąd Rejonowy w Gdyni, I Wydział Cywilny

Przewodniczący: SSR Małgorzata Nowicka - Midziak

Protokolant: Y. K.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 września 2016r

sprawy z powództwa K. W. i D. W.

przeciwko A. R.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego A. R. na rzecz małoletniej powódki K. W., płatne do rąk matki K. M., kwotę 16 234 zł. (szesnaście tysięcy dwieście trzydzieści cztery złote) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 października 2016r do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo K. W. w pozostałym zakresie;
3. odracza termin płatności należności opisanej w punkcie 1 wyroku na 6 (sześć) miesięcy, poczynając od daty uprawomocnienia wyroku w sprawie;
4. zasądza od pozwanego A. R. na rzecz małoletniego powoda D. W., płatne do rąk matki K. M., kwotę 17 300 zł. (siedemnaście tysięcy trzysta złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 października 2016r do dnia zapłaty;
5. oddala powództwo D. W. w pozostałym zakresie;
6. odracza termin płatności należności opisanej w punkcie 4 wyroku na 6 (sześć) miesięcy, poczynając od daty uprawomocnienia wyroku w sprawie;
7. nie obciąża stron kosztami procesu, ponad już uiszczone, przejmując je w pozostałym zakresie na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni;
8. przyznaje adwokat J. S. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 2952 zł. (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa złote) tytułem pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.

Sygn. akt. I C 206/14

UZASADNIENIE

Powodowie K. W. i D. W. domagali się zasądzenia od pozwanego A. R. kwoty po 36.666 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia następnego po dniu doręczenia opinii o wycenie nieruchomości lub uznania wartości przez pozwanego do dnia zapłaty tytułem zapłaty należnego im zachowku po zmarłej babci H. T..

W uzasadnieniu wskazali, że na podstawie testamentu spadek po zmarłej H. T. nabył w całości pozwany. Natomiast ich ojciec L. W. (1) został wydziedziczony. Oni zaś są wnukami zmarłej. Dodali także, iż mają jeszcze dwójkę starszego

rodzeństwa A. i M.. Powodowie wyjaśnili, iż w skład spadku wchodzi mieszkanie typu własnościowego o powierzchni 55 m² położone w G. przy ul. (...) o wartości 220.000 zł. Gdyby zatem doszło do dziedziczenia ustawowego powodowie wraz dwójką rodzeństwa, wobec wydziedziczenia ich ojca a jedyne go syna zmarłej, dziedziczyliby spadek w częściach równych tj. po 1/4 części. Z uwagi na małoletniość należy im zachówek wynosi 2/3 udziału czyli 1/6 spadku.

(pozew k. 2 - 4)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, kwestionując wskazaną wartość lokalu. W jego ocenie jest ona zawyżona, zwłaszcza, iż lokal ten ma 44,2 m², a nie 55 m². Ponadto zmarła pozostawiła na rzecz powodów po 10.000 zł oraz kolczyki dla K. W., które zostały przekazane L. W. (1) w dniu pogrzebu spadkodawczyni. Przepisała również swoje spółdzielcze mieszkanie przy ul. (...), którego była głównym najemcą. Pozwany dodał także, iż na prośbę ojca powodów udzielił im w spornym okresie wsparcia finansowego w kwocie 3.000 zł na leczenie powodów.

(odpowiedź na pozew k. 60 - 61)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

H. T. zmarła w dniu 30 sierpnia 2006r. w G.. Postanowieniem z dnia 19 października 2007r. w sprawie o sygnaturze akt VII Ns 1601/06 Sąd Rejonowy w Gdyni stwierdził, iż spadek po zmarłej H. T. na podstawie testamentu z dnia 2 października 2004r., otwartego i ogłoszonego w dniu 27 września 2006r., nabył w całości wprost A. R. - brat.

(okoliczność bezsporna: postanowienie k. 7)

Spadkodawczyni H. T. miała jednego syna L. W. (1) – ojca powodów, którego testamentem z dnia 2 października 2004r. wydziedziczyła. L. W. (1) ma czworo dzieci: M. W., A. W. oraz powodów K. W. i D. W.

(okoliczność bezsporna: testament k. 8, akty urodzenia k. 9 - 12)

W skład masy spadkowej po zmarłej H. T. wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu o powierzchni 44 m² położone w G. przy ul. (...), o wartości 155.200 zł.

(dowód: opinia biegłego sądowego J. Ś. k. 248a)

Spadkodawczyni posiadała również spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu przy ul. (...) znajdujące się w zasobach (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w G., które w dniu 28.05.1985r. przeniosła na rzecz syna L. W. (1). Wartość tego prawa w chwili obecnej wynosi 125.100 zł. Na dzień darowizny nie istniały żadne zobowiązania wobec spółdzielni.

(dowód: opinia biegłego sądowego J. Ś. k. 220 – 248, pisemna opinia uzupełniająca biegłego sądowego J. Ś. k. 278 – 279, uzupełniająca opinia biegłego sądowego J. Ś. płyta k. 290 – 00:10:54 – 00:26:07, zeznania pozwanego k. 195 i 77, zeznania L. W. (1) w charakterze strony powodowej k. 194 - 195 i 77, informacja ze spółdzielni k. 309a)

Ponadto spadkodawczyni pozostawiła po sobie biżuterię m.in. w postaci dwóch par kolczyków ze złota, złotego sygnetu oraz zegarka o łącznej wartości 3.200 zł. Pozwany zgodnie z wolą spadkodawczyni po jej śmierci przekazał złote kolczyki A. W., sygnet dla wnuka M. W., drugie złote kolczyki dla K. W.. L. W. (1) otrzymał zaś środki pieniężne w wysokości 20.000 zł.

(dowód: zeznania świadka T. B. k. 95 i 193, zeznania świadka E. P. k. 96, zeznania świadka M. W. k. 184, zeznania pozwanego k. 195 i 77, zeznania L. W. (1) w charakterze strony powodowej k. 194 - 195 i 77)

Powodowie są osobami małoletnimi. Dodatkowo K. W. jest osobą niepełnosprawną.

(okoliczność bezsporna)

Pozwany A. R. ma obecnie 61 lat i utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w wysokości 2000 zł netto miesięcznie. Nie ma nikogo na utrzymaniu. Koszty jakie ponosi miesięcznie związane z opłatami za mieszkanie wynoszą około 800 zł. Wydaje również około 150 – 200 zł miesięcznie na leki, albowiem 2 lata temu przeszedł zawał serca. Ma lekki stopień niepełnosprawności.

(okoliczność bezsporna: oświadczenie pozwanego k. 318)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny był częściowo bezsporny pomiędzy stronami, a nadto Sąd ustalił go na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów, w tym zawartych w akta lokalowych, które nie były w sprawie kwestionowane i nie budziły wątpliwości co do ich autentyczności, dlatego też Sąd w pełni uznał je za wiarygodne. Sąd uznał również za wiarygodne zeznania świadków T. B., E. P., M. W. oraz L. W. (1) jako przedstawiciela ustawowego małoletnich powodów i pozwanego A. R. odnośnie składu majątku spadkowego po zmarłej oraz okoliczności otrzymania przez wnuki i syna zmarłej biżuterii oraz środków pieniężnych. Podkreślić należy, iż w oparciu o te zeznania nie ulegało w sprawie wątpliwości, iż pozwany po pogrzebie spadkodawczyni przekazał zgodnie z jej wolą biżuterię dla wnuków oraz środki pieniężne L. W. (1). Co prawda w zakresie tego kto otrzymał jaki rodzaj biżuterii nie było całkowitej zgodności, to jednak w ocenie Sądu powyższe nie podważa ich wiarygodności. Rozbieżności w tym zakresie są w ocenie Sądu czymś naturalnym, biorąc pod uwagę znaczny upływ czasu oraz fakt, iż nie każda z wyżej wskazanych osób uczestniczyła w tym spotkaniu i nie przywiązywała wagi jaką konkretnie rzecz kto dostał. Dotyczy to m.in. zegarka, który zdaniem

L. W. (1) on dostał, a nie M. W.. Jak z kolei wynika z zeznań świadka M. W. przyznał on, iż otrzymał przedmiotowy zegarek. W konsekwencji Sąd uznał, iż M. W. został obdarowany zegarkiem, gdyż jako osoba bezpośrednio obdarowana najlepiej wie, co otrzymał od babci czy też co zostało mu przekazane. Sąd tym samym w tym zakresie nie dał wiary zeznaniom L. W. (1), tak samo jak wysokości środków pieniężnych jakie otrzymał po śmierci spadkodawczyni. Wskazać należy, iż zeznania L. W. (1) oraz pozwanego A. R. były w tym zakresie sprzeczne. Pierwszy z nich twierdził, iż otrzymał kwotę 10.000 zł, drugi zaś, iż była to kwota 20.000 zł. Sąd zważył przy tym, iż obie strony były zainteresowane korzystnym dla siebie przedstawieniem faktów. W ocenie Sądu to jednak zeznania pozwanego zasługują w tym zakresie na wiarę albowiem były one szczere i co istotne znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka T. B., która przyznała, że spadkodawczyni mówiła jej, że ma odłożoną kwotę 20.000 zł dla syna L. W. (1). Wskazała także, iż pozwany wręczył kopertę z pieniędzmi L. W. (1), jak również opisane pakunki z biżuterią dla wnuków. Z tych też względów Sąd uznał, iż wersja prezentowana przez pozwanego zasługuje na wiarę.

Sąd w niniejszym postępowaniu oparł się również na opiniach biegłego sądowego J. Ś. dotyczących określenia rynkowej wartości spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) oraz wartości spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu przy ul. (...). Przedmiotowe opinie zostały bowiem sporządzone przez osobę kompetentną, z doświadczeniem zawodowym i wpisaną na listę biegłych przez Prezesa Sądu Okręgowego. Nadto analiza opinii prowadzi do wniosku, że ich treść jest jasno i logicznie umotywowana oraz nie zawiera żadnych elementów mogących budzić wątpliwości Sądu co do jej rzetelności. W tym miejscu wskazać również należy, że kwestionowana była jedynie opinia biegłego odnośnie ustalenia wartości spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu przy ul. (...). Zdaniem powodów brak jest bowiem podstaw do przyjęcia, że spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu jakie otrzymał od zmarłej L. W. (1) należy ustalać tak samo jakby stanowiło ono odrębną własność. W ich ocenie należy jedynie zwaloryzować wkład mieszkowy jaki został wpłacony przez spadkodawczynię. Sąd wziął jednak pod uwagę, że wyliczenia biegłego zostały dokonane prawidłowo. Sąd w pełni bowiem podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 12 stycznia 2012r. (IV CSK 197/11, Legalis 443526), który przyjął też biegły, że wartość spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego należy określać na podstawie art. 11 ust. 2¹ i 2² ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o spółdzielniach mieszkaniowych, w myśl których w wypadku wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego spółdzielnia wypłaca osobie uprawnionej wartość rynkową tego lokalu. Przysługująca osobie uprawnionej wartość rynkowa nie może być wyższa od kwoty, jaką spółdzielnia uzyska od osoby obejmującej lokal w wyniku przetargu przeprowadzonego przez spółdzielnię zgodnie z postanowieniami statutu. Z

wartości rynkowej lokalu potrąca się przypadającą na dany lokal część zobowiązań spółdzielni związanych z budową, o których mowa w art. 10 ust. 1 pkt 1, w tym w szczególności nie wniesiony wkład mieszkaniowy. Jeżeli spółdzielnia skorzystała z pomocy uzyskanej ze środków publicznych lub z innych środków, potrąca się również nominalną kwotę umorzenia kredytu lub dotacji, w części przypadającej na ten lokal oraz kwoty zaległych opłat, o których mowa w art. 4 ust. 1, a także koszty określenia wartości rynkowej lokalu. Oznacza to, iż wartość spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu stanowi wartość wolnorynkową lokalu po pomniejszeniu jej o zobowiązania względem spółdzielni, jak z resztą wskazywał również pełnomocnik powodów. Z tych też względów Sąd uznał, że biegły prawidłowo określił tą wartość w realiach niniejszej sprawy jak wynika z informacji uzyskanej ze spółdzielni, na dzień uzyskania tego prawa przez L. W. (2) nie istniało żadne zobowiązanie względem spółdzielni mieszkaniowej. W konsekwencji brak było podstaw do dokonania jakichkolwiek potrąceń. Nadto Sąd zważył, że biegły w swojej pisemnej i ustnej opinii uzupełniającej szczegółowo odniósł się do wszystkich zarzutów i wyjaśnił wszelkie wątpliwości strony powodowej, dotyczące sposobu doboru nieruchomości porównawczych oraz uwzględniania cech spornego prawa poprzez przyjęcie odpowiednich współczynników. Zdaniem Sądu rozumowanie biegłego jest prawidłowe i uwzględnia wszelkie cechy tej nieruchomości. Z tych też względów brak jest podstaw do kwestionowania tej opinii i może ona stanowić podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Natomiast okoliczność, że opinia ta w pełni nie odpowiada twierdzeniom czy żądaniom powodów nie oznacza, iż jest ona nieprawidłowa, czy błędna i nie uzasadnia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego sądowego. Z tych też względów Sąd na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. oddalił przedmiotowy wniosek uznając, że wbrew zarzutom powodów wnioski i ustalenia biegłego są prawidłowe.

Przedmiotem niniejszej sprawy jest żądanie zapłaty powodom, jako zstępnym wydziedziczonego spadkobiercy ustawowego, zachowku należnego po zmarłej H. T.. Powództwo zostało zatem oparte na podstawie art. 1011 k.c. w zw. z art. 991 k.c. w myśl których zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek) (§ 1). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (§ 2). Zstępni wydziedziczonego zstępnego są uprawnieni do zachowku, chociażby przeżył on spadkodawcę.

W niniejszej sprawie bezspornym jest, iż na mocy testamentu po zmarłej H. T. dziedziczy jej brat pozwany A. R.. Gdyby nie testament, cały spadek przypadłby L. W. (1) – ojcu powodów. Ponadto nie ulegało w sprawie wątpliwości, iż należny mu zachówek wynosiłby 1/2 należnego udziału spadkowego czyli połowę spadku. Zachówek co do zasady przysługuje bowiem w wysokości 1/2 należnego udziału spadkowego. L. W. (1) nie był zaś, w chwili śmierci swojej matki, ani osobą małoletnią ani trwale niezdolną do pracy, co powodowałoby konieczność podwyższenia udziału spadkowego do 2/3. W realiach niniejszej sprawy L. W. (1) został jednak wydziedziczony, co powoduje, że nie może on domagać się zapłaty zachowku na swoją rzecz. Powyższe nie wyłącza jednak jego dzieci, jako zstępnych, do żądania takiego zachowku. Jak już bowiem wskazano powyżej zstępni wydziedziczonego zstępnego spadkodawcy są uprawnieni do zachowku, chociażby wydziedziczony zstępny przeżył spadkodawcę. Powodowie mogą zatem skutecznie wystąpić z roszczeniem przeciwko pozwanemu o zapłatę należnego im zachowku. Biorąc pod uwagę, iż wydziedziczony L. W. (1) ma czworo dzieci, należny powodom zachówek wynosi 1/4 część udziału ich ojca. Sąd w pełni bowiem podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 3 grudnia 2015 r. (III CZP 85/15), iż udział spadkowy, który przypadłby z ustawy wydziedziczonemu przez spadkodawcę jego dziecku, przypada zstępnym wydziedziczonego. Powodowie jako zstępni wydziedziczonego spadkobiercy wstępują zatem w jego udział i w granicach tego udziału mogą żądać zapłaty zachowku. Tym samym nie jest to ich własne uprawnienie do zachowku, a wynikające z dziedziczenia. W związku z tym małoletność i niezdolność do pracy uwzględnia się również jedynie względem wydziedziczonego zstępnego, a nie jego zstępnych, którzy wstępują jedynie w ten udział. Jak wskazuje się w doktrynie „reguły przewidującej, iż nie uwzględnia się spadkobierców, którzy zrzekli się dziedziczenia albo zostali wydziedziczeni (art. 992 in fine) nie można stosować, jeżeli takimi spadkobiercami są zstępni spadkodawcy, którzy mają własnych zstępnych uprawnionych do zachowku po spadkodawcy”. (M. Pazdan, w: K. Pietrzykowski, KC. Komentarz, art.992 Nb 2, Warszawa 2000 z wspomnianym

tam odniesieniem do identycznych poglądów wyrażonych przez J. Pietrzykowskiego, L. Steckiego oraz Skowrońskiej). Tak więc każdemu z powodów przysługuje zachówek wynoszący 1/8 wartości spadku.

Kwestią zasadniczą niniejszego postępowania było ustalenie wartości spadku. Należy przy tym zaznaczyć, iż strony były zgodne co do tego, iż w skład majątku jaki pozostawiła po sobie spadkodawczyni wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu przy ul. (...) w G. o wartości 155.200 zł. Wskazać w tym miejscu jedynie należy, iż choć strony początkowo pozostawały w sporze co do wartości tego składnika majątkowego, to jednak po sporządzeniu opinii przez biegłego, żadna z nich nie zakwestionowała ustalonej przez biegłego wartości tego prawa. Ponadto również Sąd nie dopatrzył się, aby była ona nieprawidłowa czy błędna. Dlatego też przyjął ją do wyliczeń należnego powodom zachowku. Sąd zważył także, iż ostatecznie bezsporne było również pomiędzy stronami, że spadkodawczyni dokonała na rzecz wnuków tj. A. W., M. W. i K. W. darowizn w postaci biżuterii o łącznej wartości 3.200 zł, które zostały wręczone przez pozwanego po pogrzebie spadkodawczyni w wykonaniu jej woli. Nie ulegało zatem wątpliwości, że zgodnie z art. 993 k.c. należało je doliczyć do masy spadkowej przy obliczaniu zachowku. Ponadto, jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, spadkodawczyni dokonała również darowizn na rzecz swojego syna L. W. (1) w postaci przekazania po śmierci kwoty 20.000 zł oraz spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu przy ul. (...), które zdaniem Sądu również winny powiększać masę spadkową przy obliczaniu należnego zachowku. Wskazać należy, o czym była już mowa powyżej, że L. W. (1) niewątpliwie otrzymał od swojej matki po jej śmierci środki pieniężne. Sporna pozostawała jedynie ich wysokość. Sąd doszedł jednak do wniosku, w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, w tym zeznania pozwanego oraz świadka T. B., że była to kwota 20.000 zł. Nadto nie ulegało wątpliwości, iż spadkodawczyni zrezygnowała z przysługującego jej spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu przy ul. (...) na rzecz swojego syna, który w związku z uzyskaniem tego prawa nie musiał wpłacać na rzecz spółdzielni żadnych należności. Co więcej celem ustalenia wartości tak dokonanego przysporzenia na rzecz L. W. (1) Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego. Jak wynika z opinii biegłego, którą Sąd uznał za wiarygodną, wartość tego prawa do lokalu równa jest obecnie wartości wolnorynkowej tego lokalu. Brak jest bowiem w realiach niniejszej sprawy do dokonania jakichkolwiek potrąceń, o których mowa w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych, gdyż jak wskazała spółdzielnia na dzień dokonania przysporzenia nie istniało żadne zobowiązanie zapłaty wobec spółdzielni. Tym samym Sąd uznał, iż wartość tego składnika wynosi, jak wskazał biegły 125.100 zł.

W ocenie Sądu brak było natomiast podstaw do uwzględnienia w masie spadkowej czy jako częściową spłatę zachowku kwot jakie pozwany pożyczył L. W. (1) na leczenie dzieci. Jak zgodnie przyznały strony nie była to bowiem darowizna dokonana przez spadkodawczynię. Z zeznań stron nie wynika również, aby środki pieniężne stanowiły jakakolwiek wpłatę na poczet należnych powodom zachowków. Wręcz przeciwnie jak wskazał pozwany stanowiło to pomoc finansową, której nawet nie oczekiwał zwrotu. L. W. (1) wskazał zaś, iż stanowiły one formę pożyczki choć be wskazania terminu jej zwrotu. Z tych też względów w ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że udzielona przez pozwanego pomoc finansowa nie ma znaczenia dla ustalenia i zapłaty zachowków.

Mając na uwadze powyższe, wartość całego majątku ustalonego celem obliczenia zachowku wyniosła łącznie 303.500 zł. Udział spadkowy jaki przypadłby wydziedziczonemu L. W. (1) wynosi zatem 151.750 zł. Z uwagi jednak na to, że otrzymał od spadkodawczyni darowizny, wartość jego udziału należało pomniejszyć o kwotę łącznie 82.550 zł. Podkreślić bowiem należy, iż w myśl art. 996 k.c. jeżeli uprawnionym do zachowku jest dalszy zstępny spadkodawcy na należny mu zachówek zalicza się darowizny dokonane przez spadkodawcę na rzecz jego wstępnego. Sąd zważył, iż jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego L. W. (1) otrzymał od spadkodawczyni darowiznę w postaci środków pieniężnych w wysokości 20.000 zł oraz spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu przy ul. (...). Wskazać jednak należy, iż o ile darowizna środków pieniężnych została uczyniona tylko i wyłącznie na rzecz L. W. (1), to jednak spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu spadkodawczyni przekazała L. W. (1) i jego żonie do majątku wspólnego. W konsekwencji wartość należnego udziału należy pomniejszyć jedynie o połowę wartości tego prawa czyli kwotę 62.550 zł. Łącznie udział spadkowy jaki przypadłby wydziedziczonemu wstępnemu powodów wynosi 69.200 zł i taką też kwotę należało podzielić pomiędzy jego 4 zstępnych. Należny zachówek wyniósł zatem 17.300 zł. Z uwagi jednak na fakt, że K. W. otrzymała również od spadkodawczyni darowiznę w postaci biżuterii Sąd od należnej jej kwoty zachowku odjął 1066 zł. Jak bowiem zgodnie wskazały strony darowizny biżuterii poczynione na troje wnuków, w tym

K. W. wyniosły łącznie 3.200 zł. W konsekwencji wobec niemożności ustalenia jakiej wartości przedmioty otrzymała powódka Sąd przyjął równy podział tej wartości pomiędzy trójkę wnucząt.

Mając na uwadze powyższe należny powódce K. W. zachówek wyniósł 16.234 zł zaś powodowi D. W. 17.300 zł i takie kwoty Sąd zasądził na ich rzecz od pozwanego w punkcie 1 i 4 wyroku na podstawie art. 991 k.c. w zw. z art. 1011 k.c. Ponadto Sąd na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. zasądził od powyższych kwot odsetki ustawowe od dnia 11 października 2016r. do dnia zapłaty. Sąd zważył bowiem, że ostateczne ustalenie zarówno masy spadkowej jak i jej wartości nastąpiło dopiero w toku niniejszego postępowania i to częściowo na podstawie działań podjętych przez Sąd z urzędu w zakresie ustalania składu i wartości masy spadkowej, dlatego też sąd uznał, iż zasadne jest przyznanie tych odsetek dopiero od dnia wydania wyroku w niniejszej sprawie, albowiem dopiero z tą chwilą została ustalona wartość masy spadkowej i należnego powodom zachowku. Mając jednak na względzie, iż małoletni zamieszkują aktualnie jedynie z matką, która również jako przedstawicielka ustawową powodów, udzieliła pełnomocnictwa do działania w niniejszej sprawie fachowemu pełnomocnikowi Sąd doszedł do przekonania, że zapłata winna nastąpić do rąk ich matki K. M., a nie L. W. (1).

Natomiast w pozostałym zakresie Sąd na podstawie powyższych przepisów oddalił powództwa jako nieuzasadnione, o czym orzekł w punkcie 2 i 5 wyroku.

Sąd tym samym nie znalazł podstaw do oddalenia w niniejszej sprawie powództw z uwagi na zasady współzycia społecznego. Sąd zważył, iż art. 5 kc jest przepisem stosowanym tylko w wyjątkowych okolicznościach. Trzeba bowiem mieć na uwadze to, że oddalenie powództwa na jego podstawie „prowadzi do powstania (i aprobowania przez sąd) sytuacji, że stan faktyczny nie odpowiada stanowi prawnemu. W demokratycznym państwie prawnym tego rodzaju trwałe stany nie są pożądane, dlatego też przy sięganiu do art. 5 k.c. należy zachować szczególną ostrożność”. (S. Dmowski, S. Rudnicki, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna., Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1998r., s. 21). Ponadto celem przepisów o zachowku jest ochrona interesów majątkowych najbliższych członków rodziny wymienionych w art. 991 § 1 k.c. przez zapewnienie im niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego określone w powołanym przepisie ułankowi wartości udziału w spadku, który by im przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. Względy te nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużycia prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku. W tym miejscu należy podkreślić także, że w doktrynie wskazuje się, że zasady współzycia społecznego mogą znaleźć zastosowanie do roszczeń o zachówek, jednakże ich ocena winna być dokonywana w zakresie stosunków pomiędzy uprawnionym do zachowku a zobowiązanym do jego zapłaty, a nie w zakresie stosunków pomiędzy uprawnionym do zachowku a spadkodawcą. W realiach niniejszej sprawy Sąd nie dopatrył się jednak, aby żądanie pozwu stanowiło naruszenie jakiegokolwiek zasady współzycia społecznego lub nadużycie prawa. Wskazać należy, iż sytuacja majątkowa obu stron nie jest dobra, co skutkowało przyznaniem powodom częściowego zwolnienia od kosztów sądowych, zaś pozwanemu pełnomocnikowi z urzędu. Podkreślić przy tym należy, że jedynie ojciec powodów został wydziedziczony, co nie ma przełożenia na powodów, którzy nadto jako osoby małoletnie nie miały wpływu na kontakty ojca ze spadkodawczynią. Również ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby stosunki pomiędzy stronami były złe i spadkodawczyni chciała pozbawić swoje wnuki zachowku. Wręcz przeciwnie poczyniła na ich rzecz mniejsze darowizny. Natomiast okoliczność dokonania na rzecz ich ojca darowizn została uwzględniona przy ustalaniu wysokości należnego zachowku. Z tych też względów zarzut ten Sąd uznał za niezasadny.

Sąd w niniejszej sprawie rozważał możliwość rozłożenia zasądanego roszczenia na raty, jednakże nie znalazł podstaw do zastosowania wobec pozwanego tego rodzaju przywileju na mocy art. 320 k.p.c. Wskazać bowiem należy, że choć pozwany utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w wysokości 2.000 zł miesięcznie, to jednak nie posiada żadnych długów, a nadto otrzymał w wyniku spadkobrania lokal mieszkalny. W konsekwencji w ocenie Sądu ma on możliwość jednorazowej spłaty powodów. Pozwany posiada bowiem zdolność kredytową, jak również majątek w postaci mieszkania i tylko od jego woli zależy czy zasądzone świadczenie spełni poprzez zaciągnięcie stosownego kredytu czy też sprzedaż lokalu. Pozwany wskazywał także, iż zmierza wynająć otrzymany lokal, co też niewątpliwie ułatwi i umożliwi mu spłatę ewentualnego kredytu. Z uwagi jednak na fakt, iż zarówno zaciągnięcie kredytu jak i

sprzedaż lokalu nie jest czynnością natychmiastową i wymaga stosownego czasu na załatwienie formalności, Sąd odroczył termin płatności zasądzonych należności na okres 6 miesięcy.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 7 wyroku na podstawie art. 102 k.p.c. i mając na względzie, iż obie strony procesu są w trudniej sytuacji materialnej i rodzinnej, co skutkowało już zwolnieniem powodów od kosztów sądowych a pozwanemu przyznano pełnomocnika z urzędu. Nadto biorąc pod uwagę obowiązek zapłaty nałożony na pozwanego w wyroku oraz fakt, iż każda ze stron wygrała niniejsze postępowanie w części Sąd odstąpił od obciążania stron kosztami procesu ponad te, które zostały już uiszczone w toku tego postępowania. Z uwagi zaś na fakt, iż dla pozwanego ustanowiono z urzędu pomoc prawną i wobec złożenia oświadczenia przez radcę prawnego, że koszty te nie zostały zapłacone w całości ani w części, Sąd w pkt. 8 wyroku na podstawie § 6 pkt. 5, § 15 i § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.02.163.1349) przyznał radcy prawnemu J. S. wynagrodzenie powiększone o podatek VAT w kwocie łącznej 2952 zł.